

Zydzi w uzdrowiskach polskich

Kilka cyfr na podstawie ankiety związku uzdrowisk

Cyfrowa lustracja polskich uzdrowisk, aczkolwiek nie wszystkich, oparta na ankiecie Związku uzdrowisk polskich, daje prawie pełny obraz publiczności, która stała na podtrzymywanie zdrowia. Przy wycieceniu poszczególnych uzdrowisk, które dały na ankietę wyczerpującą odpowiedź, podaliśmy ilość i odsetek kuracjuszy i letników spośród ludności żydowskiej. Warto zatem z tych cyfr wyciągnąć dalsze wnioski i odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu stała ludność żydowska na podtrzymywanie swego zdrowia.

Poniższa tabela podaje ilość kuracjuszy i letników żydów i ich procentowy stosunek do ogółu gości w poszczególnych uzdrowiskach:

Uzdrowisko	żydów	%
Krynica	12.437	46
Zakopane	10.438	23
Ciechocinek	6.728	46
Truskawiec	5.717	45
Rabka	5.641	29
Drusieniki	3.970	49,5
Szczawnica	2.860	51
Iwonicz	2.718	60
Jaremeżo	2.552	55
Ustroń	1.641	46
Skole	1.577	63
Morszyn	1.367	41
Busk	1.364	27
Zawoja	1.344	72
Worochta	1.311	46
Muszyń	979	47
Jamna	774	45
Nałęczów	752	40
Hel	276	9
Goczałkowice	101	10
Inowrocław	87	2

A zatem w wymienionych uzdrowiskach i letniskach przebywało w r. 1934 na kuracji i wypoczynku 64.629 żydów, co przy 175.190 ogółu kuracjuszy stanowi 37 proc.

Niemal w tej proporcji żadnego przejawiania, bo chociaż brak cyfr z kąpielisk nadmorskich, gdzie żydów jest nader wielu, to jednak wiele małych i niewymienionych uzdrowisk ma przeważnie znacznie wyższy od 37 odsetek, a taki np. prawie nawskroś żydowski Opatów ze swoimi 26 tysiącami gości, podniósłby tę cyfrę na korzyść żydów.

37 proc. żydów w naszych uzdrowiskach i letniskach — to miara, zamożności żydów, których stała na kurację i dobry wypoczynek. Jeżeli przyjmiemy, że chrześcijan jest w Polsce 30, a żydów 3 miliony, relatywnie rzecz biorąc, na 46 zamieszkałych w Polsce żydów do uzdrowiska wyjeżdża jeden, zdy innych mieszkańców stała na to w stosunku: 1:273.

Przecież wśród żydów niema włościan — mógłby powiedzieć przeciwnik tego rodzaju obliczeń. Zapominając jedną nie można, że wśród ludności żydowskiej jest wielka przewaga biedaków, z któ-

rych uzdrowiska również nie mają korzyści.

Licząc inaczej, zobaczymy jeszcze plastyczniej, że na 10000 żydów czy chrześcijan stała na pobyt w uzdrowiskach:

213 żydów
36 chrześcijan
Jest to zbyt jaskrawy dowód uprzywilejowanego położenia żydów w Polsce.

T. O.

Skandal żydowski w Przemyślu

Okradzenie instytucji dobroczynnej przez „kuratorów“

PRZEMYŚL, 29.7. — W żydowskim świątku Przemyśla wyszła najaw skandaliczna afra oszukańcza. Oto od szeregu lat przed wojną zmarła w Przemyślu wielka bogaczka Perla Tombak. Tombakowa, pozostawiła olbrzymi spadek. M. in. zapisała ona na cele kształcenia ubogiej młodzieży żydowskiej w duchu religijnym kwotę 35 tysięcy austriackich guldenów. Tombakowa umierała, wyznaczyła specjalne kuratorium fundacji złożone z 9 żydów. Natychmiast po objęciu fundacji nabyli kuratorzy dwa wspaniałe czynszowe domy przy ul. Słowackiego. Oba domy przynosiły bardzo duże dochody, które zgodnie z życzeniem fundatorki obracane były na cele stowarzyszeń naukowych żydowskich. Tymczasem zmarli niektórzy członkowie kuratorium a miejsca ich zajęli

nowi. Kiedy wybuchła wojna światowa, wyjechali niektórzy członkowie zarządu fundacji z Przemyśla. Pozostało za ledwie kilku kuratorów, przyczem dziwnym zbiegiem okoliczności byli to sami „nowi“.

Teraz zaczęły się w zarządzie fundacji dzieła najprzeróżniejsze. Przestano zbierać się na posiedzenia, przestano prowadzić księgi kasowe, nie prowadzono protokołów posiedzeń. Ten stan rzeczy trwał do niedawna. Ostatnio na skutek przeprowadzonej lustracji wyszła najaw „gospodarka“ kuratorów fundacji. Oto okazało się przysięm, że obecni kierownicy fundacji sprzedali jeden dom za kilkadziesiąt tysięcy złotych, przyczem transakcja ta nie została wogóle zanotowana w księgach.

P. T. Prenumeratorów

Wobec mylnego wycenienia opłat za prenumeratę „ABC-Nowin Codziennych“ prosimy P. T. Prenumeratorów o wpłacenie należności za prenumeratę na konto P. K. O. Nr. 13.550 lub niebieskimi przekazami rozrachunkowymi na kartofkę Nr. 2 — Urzędu pocztowego Warszawa I w wysokości zł. 2.30 bez premii książkowej, zaś zł. 3.30 z premią książkową.

Opłata za prenumeratę do dn. 1 lipca 1935 r. wynosiła zł. 2.90 bez premii i zł. 3.90 z premią książkową.

ADMINISTRACJA

Handel w niedzielę

Jak żydzi obchodzą przepisy

KRAKÓW, 29.7. „Głos Narodu“ opisuje, jak żydzi organizują w Krakowie handel niedzielny:

„Idąc ulicą Mikołajską, zwrócić należy uwagę na ruch panujący przed jednym ze sklepów z wyrobami tytoniowymi. Sklep ten był zamknięty, lecz pozornie tylko, bowiem na skutek umówionego znaku, przez czterokrotne stuknięcie w drzwi przez stojącą na ulicy żydówkę, drzwi sklepu otworzyły się przed nami — niejako „Sesam“.

Ponieważ w sklepie było 17 osób, przeto jako dalsi „kupujący“ mieliśmy czas przyjrzenia się całemu procederowi zakazanego handlu. Ludzie wchodzili i wychodzili, lecz za każdym razem posługiwano się „stukaniem“. W pewnym momencie, jeden z kupujących

chciał wejść. Właściciel sklepu spytał 1 stuknięciem w szybę, co ma oznaczać: „można“? „Otrzymał ze strony ulicy trzy stuknięcia w drzwi. Dowiedzieliśmy się wówczas, że przed drzwiami, czy też opodal drzwi znajduje się policjant.

W chwilę później właściciel powtórzył raz jeszcze ten sam manewr stukania w okno i tym razem otrzymał dwa stuknięcia i ciche chrząknięcie, co miało oznaczać, że policjant oddalił się, lecz należy być ostrożnym. Kupujący wyszedł, a w miejsce jego weszło do sklepu troje innych.

Tak oto kupcy żydowscy za pomocą umówionych znaków, ustawionej przed sklepem „warty“ omijają obowiązujące przepisy“.

Piłkarska Reprezentacja Polski pokonała stołeczną A. Z. S. 5:1

Na stadionie W. P. odbył się treningowy mecz polskiej reprezentacji piłkarskiej ze stołeczną A. Z. S. Zwyciężyła drużyna reprezentacyjna w stosunku 5:1. Mecz stał na dość wysokim poziomie.

W reprezentacji Polski wiele psuł Nawrot, który grał egoistycznie. Zdołał on jedną bramkę, Gienza zaś aż cztery. Jedyną bramkę dla drużyny pokonanej zdobył Janikowski z karnego, podyktowanego za faul Martyny.

Sport w stolicy

Na Wsławie odbył się wyścig pływacki p. n. Wpław przez Wisłę, organizowany przez YMCA. Udział wzięło 40 zawodników. Spowodo złej organizacji wyścig miał przebieg zgoła nieprzewidywany, mianowicie olbrzymia większość zawodników zle prowadzona przez łódź, została zniesiona przez prąd, poczem wylowić ich musiała policja wodna. Ogółem do drugiego brzożu dopłynęło tylko 4 zawodników: 1) Kalicki (miestowarzystwo), 2) Krych (YMCA), 3) Mika (miestowarzystwo), 4) Czajkowski. Kalicki i Mika przybyli do brzożu przed lodzią sędziowską i nieinformowali należycie o tym, że w nich wzięli udział, poza metą. Pierwszym miejscem przynajmniej drugie Czajkowskiemu. Wobec licznych protestów wyścig unieważniono.

Mecz bokserski P. Z. L. — Skra. Wygrał P. Z. L. w stosunku 11:5. Najciekawszym wynikiem była niespodziewana porażka słaskiego boksera Władysława, który debutował w barwach P. Z. L. Przegrał on z Doroszkiewiczem na punkty.

W Strudze

Klub sportowy Jur w Warszawie zorganizował w niedzielę dwa wyścigi. W wyścigu na 100 km. startowało 17 kolarzy. Większość zawodników warszawskich startowała w tym czasie w wyścigu do granicy niemieckiej, częściej zaś zryczygnowała ze startu wobec deszczu.

Na 100 km. triumfował Cyran, osiągnął czas 3:18:54,4 przed Urbanem 3:19:45,6 i Zagórskim 3:19:45,8. W wyścigu tym nastąpił na 60-y kilometr karambol, wskutek czego kilku zawodników doznało obrażeń. Najdotkliwiej potłókl się Kapiak Mięczyński.

Wyścig na 75 km. przy udziale 64 zawodników wygrał Maślankiewicz w 2:29:52,8 przed Bielskim i Kusmierzem.

Boje ligowe

Ponowna porażka stołecznej Polonii

W Świętochłowicach odbył się ponownie unieważniony mecz o mistrzostwo ligi Śląsk — Polonia. I tym razem drużynie stołecznej nie sprzyjało szczęście. Mecz wygrał beniaminek ligi w stosunku 3:0. Śląsk miał silną przewagę zdobywając już w pierwszej połowie dwie bramki. Bramki dla drużyny śląskiej zdobyli Geroj i Smol jedną. W 30 minucie, w drugiej połowie meczu, Polonia zdobyła prawidłowo bramkę, sedzio jednak nie uznał jej niewiadomo dlaczego. Obie drużyny grały ostro.

We Lwowie miejscowa Pogoni gościła poznańską Wartę. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Wynik ten krzywdzi drużynę lwowską, która była zespołem znacznie lepszym. Jednak atak Pogoni niedysponowany strzałow zaprzepaścił szereg dogodnych sytuacji pod bramką przeciwnika. Pierwsza połowa meczu była bezbramkowa. W drugiej połowie pierwszą bramkę zdobyła Pogoni ze strzału Matjasa w 4 min. Wyrównał Kryskiewicz na 4 min. przed końcem meczu. Bramkarz Warty Fontowicz bronił tylko do przerwy, gdyż po zmianie pół, został kontuzjowany i zastąpił go Płoczyński.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela ligowa przybrała wygląd następujący:

Klub	gier	st. pkt.	st. br.
1) Pogoni	11	14,8	28:14
2) Ruch	11	14,5	21:17
3) Garbarnia	9	12,6	17:10
4) Warta	11	12,0	25:18
5) Ł. K. S.	10	12,8	18:14
6) Wisła	10	11,9	23:22
7) Śląsk	10	11,9	18:23
8) Legia	12	9:15	20:25
9) Polonia	10	7:13	10:23
10) Cracovia	10	6:14	13:20
11) Warszawianka	10	6:14	14:23

Jak widzimy wczorajsze mecze ligowe wprowadziły szereg doniosłych zmian w tabeli. Pogoni dzięki korzystniejszemu stosunkowi bramek wyprzedziła się na pierwsze miejsce przed Ruchem. Toż samo spowodowało zamianę

17 pułk ułanów mistrzem konnym armji

W Suwałkach zakończyły się zawody konne o mistrzostwo armji. Pierwsze miejsce zdobył 17 pułk ułanów w składzie rtm. Dowbór (na Zagłobie), por. Tuski (Nawalny), por. Łaskowski (Wasan) i por. Czerniawski (Wandal). Następne miejsce zajęli 2) 25 p. ułanów, 3) 1 p. szwoleżerów, 4) 1 p. strzelców konnych, 5) 15 p. ułanów i 6) 6 p. ułanów.

Indywidualnie zwyciężył por. Rojewicz z 25 p. ułanów na Tulipanie, 2) por. Tuski (17 p. ułanów), por. Totlew K. O. P., 4) rtm. Paszotta (16 p. ułanów), 5) rtm. Sokolowski (1 p. ułanów) i 6) Głowiński (6 p. uł.).

W czasie konkursu wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki: por. Pohorecki 14 p. ułanów przy upadku na przeszkodzie złamał obojczyk. Rtm. Piniński (15 p. ułanów) podczas skoku upadł wraz z koniem, doznając szeregu obrażeń i ogólnego wstrząsu.

Węgry prowadzą 3:0

W drugim dniu meczu tenisowego Polska — Węgry w Balaton Almady na Węgrzech, Gabrovitz i Hebda zakończyli przerwanego w sobotę spotkania. Hebda grał dużo lepiej niż w sobotę i dwa sety stracił na swoją korzyść. Całe spotkanie wygrał jednak Gabrovitz 6:1, 6:2, 8:10, 2:6 i 7:5.

W grze podwójnej parę węgierską Gabrovitz — Sziget pokonała parę polską Hebda — Wittman 6:1, 6:4 i 6:3.

Po drugim dniu prowadzą Węgry 3:0.

Cracovia bije Wacker 4:2

Wczoraj odbyło się w Krakowie międzynarodowe spotkanie piłkarskie między Cracovią a wiedeńskim Wackerem. Cracovia odniosła sensacyjną zwycięstwo w stosunku 4:2 (0:0).

Do przerwy gra była równorzędna mało interesująca bez przewagi żadnej ze stron.

Po zmianie pół drużyna krakowska narzuca przeciwnikowi silne tempo i uzyskuje pod rząd 4 bramki przez Kisielskiego i Malczyka (po 2). Goście roznazują się dwiema bramkami przez Jardimę.

na miejsce między Ł. K. S. a War. która uplasowała się na pozycji czwartej. Wreszcie Śląsk wy-

„Skoda, gazul“ na stadionie W. P. Polonia (Bydgoszcz) lepsza o dwie bramki

Wczorajszy mecz Skody (Warszawa) z bydgoską Polonią z cyklu rozgrywek wewnętrzno-grupowych o wejście do ligi P. Z. P. N. ścisnął na stadion W. P. sporą liczbę zwolenników klubu fabrycznego. Drużyna Skody bowiem siedmiomilowymi krokami dążyła w hierarchii piłki nożnej. W ciągu sześciu lat wydoszła się z przepaści „C“ klasy na szczyty warszawskiego „A“ klasowego futbolu, by trafić w r. b. nawet do rozgrywek o wejście do ligi. W grupie swojej nie jest wprawdzie Skoda faworytką, ale była nią zato w meczu wczorajszym.

Niestety, jak to często się zdarza, zwyciężył „fukus“ — Polonia, ale zwyciężył bynajmniej nie „fuksem“.

Polonia bydgoska nie jest nowicjuską w rozgrywkach o wejście do ligi. Trudna do pokonania na własnym właszcza boisku, okazała się „orzechem nie do zgryzienia“ dla anemicznej Skody nawet w Warszawie.

Przebieg meczu wykazał bezsporną wyższość graczy Polonii we wszystkich liniach. Szybzy start do piłki, większe zgranie i ambicja, wobec niezaradności ataku Skody i bardzo słabej gry jej beków — musiały przy-

nieść w rezultacie zwycięstwo gościom i, naturalnie, przyniosły je w zupełnie zdecydowany sposób. W pierwszych już minutach meczu Bydgoszczanie zdobyli prowadzenie i powiększyli potem stan posiadania do dwóch goli, by skończyć pierwszą połowę meczu 2:1.

Po przerwie gracze Skody otrząsnęli się nieco z przewagi gości, nie nadług jednak, bo w ciągu drugiej połowy tracąc dalsze dwie bramki. Ostatnie minuty po bezwzględnej płataninie pod bramką Polonistów dały wreszcie drugiego gola klubowi fabrycznemu, a w ostatecznym rezultacie przegraną 2:4.

W Skodzie przedwzrostkiem zawiódła obrona. Ale i pomoc nie współdziałała z atakiem, który nie mógł skończyć się z piłką i dochodził do strzału zapóźno i w wysocy nieudolny sposób. Nie pomógł doping publiczności, gorąco skandującej okrzyki bojowy: „Skoda, gazul“, ani nie dał spodziewanego efektu rozpaczliwy apel jakiegoś zniechęconego kibica: „Panie Skwarczewski, graj pan, jak Boga kocham, co jest?“ Skoda zeszła z boiska pokonana zupełnie zasłużenie, a w dalszych rozgrywkach będzie, mamy wrażenie, jedynie beznadziejną dostarcicielką punktów.

Puchar Narodów

zdobyli nasi jeźdźcy w Spa

W sobotę odbył się w Spa najważniejszy konkurs o Puchar Narodów. Bezapelacyjnie zwycięstwo odnieśli Polacy w składzie rtm. Szoland na Milordzie, por. Gutowski na Warszawie, por. Komorowski na Wizi i por. Mossakowski na Wenecji, mając razem 4 błędy, przyczem Szoland i Gutowski przeszli parcours bez błędów. Druga kolejka Belgja miała 20 pkt. karnych, Holandia — 48.

Indywidualnie najlepszy czas dnia i pierwsze miejsce uzyskał rtm. Szoland na Milordzie, który dwukrotnie przeszedł parcours bez błędów, uzyskując wspaniały czas 1:12 sek. Drugie miejsce indywidualnie zdobył por. Gutowski na Warszawiance, mając również dwa bezbłędne przebiegi. Czwarte miejsce zajął por. Komorowski na Wizi.

Ogółem, w tym najciekawszym konkursie na 7 przebiegów polscy oficerowie przeszli 5 bez błędów. W drugim nawrocie start czwartego jeźdźcy był zbledny.

Entuzjazm publiczności i racji wspaniałego zwycięstwa i pięknej, stylowej jazdy polskich jeźdźców był ogromny.

Trzecie mistrzostwo ptn. Anglii w rękach Jędrzejowskiej

W mistrzostwach tenisowych ptn. Anglii, które odbywały się w Sheffield, Jędrzejowska, jak już donosiliśmy, zdobyła mistrzostwo w grze pojedynczej i w grze podwójnej. Tenistka nasza zdobyła i trzecie mistrzostwo, mianowicie w grze mieszanej mając za partnera Nowozelandczyka Malfoya. W finale para polsko-nowozelandzka pokonała parę angielską Stedman — Huter 6:2, 6:4.

Wyścig o nagrodę „Wietz. Warsz.“ dla pow. Błonskiego

Na trasie Żyrardów—Sochaczew—Łowicz odbył się w niedzielę wyścig kolarski o nagrodę przedchodnią „Wietz. Warszawskiego“. Do nagrody pretendował tylko Policjny Klub Sportowy, który też zdobył tę nagrodę walkowerem. Zwyciężył Milczarek, przebiegając 100 km. w czasie 3:13:30 przed Ciesiołkiewiczem 3:19:10 i Przybylskim 3:36:40.

W wyścigu dla nielicznych zawodników na trasie Żyrardów — Sochaczew dług. 50 km. zwyciężył Walczak (niestowarzyszony) w czasie 1:33 przed Okunim (Pruszkowski T-wy Cykl. o gumie i Helbichem (Piastów) 1:34:50.

Doskonałe wyniki polskich pływaków na meczu z Berlinem

Drugi dzień meczu pływackiego Warszawa — Berlin w Ciechocinku zgromadził mimo niepewnej pogody bardzo dużo publiczności. Przebieg meczu był znacznie ciekawszy, od poprzedniego dnia, m. in. pobito dwa rekordy Polski na 100 m. stylem klasycznym i w sztafecie 4 x 200 m. Baterem zawodów był Bochenki. Pokonał on Willega w biegu na 100 m. stylem dowolnym, poczem przyczynił się głównie do zwycięstwa w sztafecie 4 x 200 m. przed zwycięstwem w ostatniej zmianie nad Willem. Niemcy zato wygrali sztafetę 6 x 50 m. poczem biegi 200 m. stylem klasycznym i 100 m. na wznak.

Sztafeta 4 x 200 m. stylem dowolnym wywołała największe emocje. Przebieg sztafety był niesłychanie ciekawy, przyczem do ostatniej chwili nie było wiadomo, kto zajmie pierwsze

Argentyńscy piłkarze chcą przyjechać do Polski

Na jesień przybywa do Europy bardzo silna drużyna argentyńska, kombinowana Rosavis - Buenos - Aires. Argentyńscy zwrócili się do ligi P. Z. P. N. z propozycją rozegrania szeregu spotkań w Polsce.

Za każde spotkanie piłkarze argentyńscy żądają 2000 dol. am. W tych warunkach wydaje się wątpliwe, abyśmy zobaczyli piłkarzy argentyńskich na naszych boiskach.

Maes (Belgia) zwyciężył W Tour de France

W Paryżu zakończył się wczoraj największy wyścig kolarski na świecie i zw. Tour de France. Wyścig ten łączący z przerwami trwał 28 dni. Największą przeszkodą dla kolarzy były Alpy i Pireneje. Na tych etapach wydarzyły się największe liczba wypadków, a m. in. kolarz hiszpański Cepede zginął tragicznie śmiercią.

Zwycięstwo w klasyfikacji indywidualnej odniósł Roman Maes, który od samego początku był liderem wyścigu. Zwycięzca przebiegł dystans 4.338 km. (21 etapów) w ogólnym czasie 141 godzin 32 min. i 39 sek.

Zaznaczyć należy, że dotychczas wyścigi dokoła Francji wygrywali Francuzi, poraż pierwszy więc odniósł zwycięstwo kolarz zagraniczny.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw z dnia 28 b. m.

1. Dyst. 3200 mtr. Nagr. 2.500 zł.: 1) Nurt J. Dylik, 2) Rustan (12), 3) Fra Diavolo II (125), 4) Fulgor (34). Wygr. w 3 m. 49 sek., dowolnie o 15 dług. Tot. 9, fr. 6 i 6.50.

2. Dyst. 1600 mtr. Nagr. 800 zł.: 1) Samotny z. Gill, 2) Gerda (40), 3) Tosca II (32), 4) Kwestarka B. W. (27), 5) Helenka (124.50), 6) Gopiana (104). Wygr. Trabucow. Wygr. w 1 m. 41 i pół sek. o pół dług. Tot. 8, fr. 6.50 i 11.

3. Dyst. 1100 mtr. Nagr. 1.800 zł.: 1) Mellas z. Michalczyk, 2) Gdańszczanka (21), 3) Manilla (37), 4) Decobra (90.50), 5) Teczya (52), 6) Hubka (95.50). Wygr. w 1 m. 9 sek. w walce o szyć. Tot. 8.50, fr. 6 i 7.

4. Dyst. 1600 mtr. Nagr. 800 zł.: 1) Ławica z. Jagodziński, 2) Oleńka II (26), 3) Laszka II (12), 4) Bzura II (13), 5) Parya II (121.50), 6) Grabowka (331). Wygr. w 1 m. 42 i pół sek. finiszem o szyć. Tot. 38, fr. 15 i 14.50.

5. Dyst. 2100 m. Nagr. 2.000 zł. „Handicap“: 1) Inka z. Gidl, 2) Lotr (29), 3) Niezłomny (13.50) i Pirandello (18), 5) Ibius. Wyc. Prok i Passiflora II, Wygr. w 2 m. 15 sek. w walce o szyć. Tot. 25.50, fr. 11 i 12.

6. Dyst. 1300 m. Nagr. 800 zł.: 1) Granica chł. Kobitowicz, 2) Kartagina (19.50), 3) Konstancja (84.50), 4) Włegia (49), 5) Labor (59.50), 6) Furiosa (35). 7) Ircha (31.50). Wyc. Honorata, Mohacz, Dominator i Pilica. Wygr. w 1 m. 22 i pół sek. łatwo o trzy dług. Tot. 18.50, fr. 7 i 8.

7. Dyst. 2100 m. Nagr. 1.200 zł.: 1) Helow z. Nowak, 2) Rewers (2050), 3) Esdras (24.50), 4) Bam-